

List przypowiedni na sto piechoty.

15

Zygmunth Trzeci z Bożey łaski Krol Polski, wiel:
kie ziemie Litewskie, Ruskie, Bruckie, Zmoydzkie,
Mazowieckie, Inflantskie, a Swedzki, Gottski, Wan:
dalski dziedzienny Krol. —

Dla zabiezienia niebezpieczeństwom z ziemie Mor:
skiewskiej na granice państwa naszego W. K.
Litewskiego ustawicznie zachodzącym, i dla zatrzy:
mania zamku i włości Smoleńskiej: niemniej też
poglądając na wystanie komisarzow dla trakta:
tow z Moskwą o pokoju, aby przy polgdy sposo:
bniey i stworzeniu kondycyami uczynić się mogł,
kudzież dla niebezpieczeństw wnetrznych domowych
od ludzi swowolubych, ktorzy zapomniawszy wierno:
ści i srogosci prawa pospolitego, chorągwie
podnoszą, i pokoiu pospolitego turbować nie pre:
stają, mając dobre zaleconą dzielność i chęć
wierności twojej do postug naszych i rzeczypos:
politey, i w sprawach rycerskich biegłość; przypor:
wiadamy służbę na sto piechoty, naczynając
płatę z skarbu W. K. Litewskiego, tak z reszt,
ialco i z podatkow w przyszły czas pozwolonych,
na każdego pachotka na miesiąc po czterech tala:
ry Węgierskie, na kuchnię wierności twojej na
miesiąc po dwudziestu talarow Węgierskich, na
porucznika po dziesięciu talarow Węgierskich,
na dziesiętki, chorągiew, bembenisty na miesiąc
po pięci talarow Węgierskich. Na chorągiew, na

bęben

bęben i sukno karazyowe na barwę z skarbu wiez
dług zwyczajem, a ta służba począć się ma od
popisu przed pisarzem naszym polnym, a trwać
ma przez dwa kwartaty, albo poki tego rzezp
spolita potrzebować będzie, i poki od nas wypoz
wiedziana nie będzie. Starać się tedy wierność
twoja będzie, żebyś na tę rotę pod chorągiew
swoją, ludzi służących, i w remieście rycerskim
umiejących, z rymunkiem piechotnym powin
nym rebrawczy, tam gdzie będzie ukaranie het
mana naszego W^o Pa Litewskiego stawit się,
i pod jego regimentem nam i rzezpospolitey słu
żył, zarabiając sobie na stawę dobrą, u nas i
rzezpospolitey na przystągę. To iednak sobie wa
żniemy, abyś wierność twoja obecnie sam przy
rocie swej mieszkał, i ludnie swe w rządzie dor
brym, w posturzeinstwie przystoynym zachował, że
by ludziom ciężcy nie byli, stacy po wotowciach nad
zwyczaj dawny nie wyciągali. Czym wierność two
ja u nas i u rzezpospolitey przystągę sobie i
stawę dobrą, i łaskę naszą ziednasz. Pisani w
Warszawie miesiąca Kwietnia dnia dwięsiego, Ro
ku Pańskiego Tysiąc Sześćset piętnastego. Pa
nowania naszego Polskiego dwudziestego osmi
ego, a Szwedzkiego dwudziestego trzeciego.

Sigismundus Rex.

Locus Sigilli

Stephan Pac Pisarz.